Pikers, puste oczy (ft. mlody polak)

Gdyby wszyscy robili co myślą
Dawno by pierd* to wszystko
Ale wolisz pobawić się myszką
Tak odkryty, jakbyś był nudystą

Dla nich Piki to zwykłe zjawisko
A ja widzę różnicę kosmiczną
Nie rozkminiaj za dużo bo wsadzą ci fiuta
W to miejsce, co serce ci wytną

Brawa bite sa zwykle jak mistrzom
Piony bite są w kłamstwa ministra
Twoje życie to zwykłe oszustwo
Dobij brata gdy cie podpuszczą
Nawijane jak zwykle jest głupstwo
Zwykłe populistyczne gówno

A ja chciałem się odbić od strony mistycznej
I zbieram wytyczne tu wciąż
10 lat temu wstąpiłem w gówno
Wtedy demony wstąpiły we mnie
Za chwile on schodzi na ziemie
Zaraz będzie paliło się wszędzie
Moi kumple stracili nadzieje
A od reszty słyszę tylko kłamstwa
Strasznie po nozdrzach daje wyziew miast
A Nie ma w nich lekarstwa na nas

Nie ma w nich lekarstwa na nas
Wiem ze sam na sam bys chciała
Maja takie puste oczy jakby zajebali grama
Ty sie mała nie obrażaj
Nie znajdziesz serca w tych skazach
Metoda prób i błędów próbuj szukać mnie